

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/186195,Lublin-Zakonczyl-sie-V-etap-prac-na-Gorkach-Czechowskich-Odnaleziono-szczatki-po.html>
01.03.2026, 18:12

Strona znajduje się w archiwum.

Lublin: Zakończył się V etap prac na Górkach Czechowskich. Odnaleziono szczątki ponad 40 osób

W dniach 8 maja - 2 czerwca 2023 r. zespół Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN zrealizował piąty etap prac na Górkach Czechowskich w Lublinie. Ich celem była weryfikacja miejsc, w których mogły znajdować się masowe groby ofiar egzekucji z okresu II wojny światowej. Działania te prowadzone były w ramach śledztwa Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (OKŚZpNP) w Lublinie i stanowiły bezpośrednią kontynuację prac podjętych w listopadzie 2022 r.

Przypomnijmy, że miejsce do prac wytypowano w oparciu o raport płk. Rudolfa Ostrzyńskiego, który na podstawie zebranych świadectw oraz ustaleń z wizji lokalnych określił orientacyjne lokalizacje miejsc, w których po na przełomie 1947 i 1948 r. przeprowadzono ekshumacje. Dokonano również analizy zeznań i relacji, jak również archiwalnych zdjęć lotniczych oraz danych przestrzennych. Posiłkowano się także ustaleniami społeczników.

Badania skoncentrowano w centralnej części wąwozu, w okolicy tzw. mogiły legionisty. W listopadzie 2022 r. ujawniono w tym rejonie szczątki ludzkie. Część z nich została wówczas podjęta i przekazana do dalszych badań. Pozostałe, zlokalizowane w profilach bocznych, pozostawiono do dalszego etapu prac, zabezpieczając je uprzednio przed zniszczeniem lub przemieszczeniem.

W trakcie podjętych w tym sezonie badań założono jeden wykop szerokopłaszczyznowy o powierzchni około 367 m², podzielony na 4 sekcje. Głębokość eksploracji była zmienna i wahała się w zależności od ujawnianej stratygrafii czy obiektów od 1,0 do 3,5 m. Przebadany obszar swoim zasięgiem uzupełniał w tej części wąwozu teren sprawdzony w roku ubiegłym, co w efekcie doprowadziło do przeszukania całego obszaru wytypowanego do badań w roku 2022. Eksplorację rozpoczęto w części południowej tej partii wąwozu i

stopniowo przesuwano się na północ. Już w trzecim dniu badań osiągnięto obszar, na którym w roku ubiegłym zabezpieczono ujawnione szczątki, a po jego zbadaniu sprawdzono jeszcze pozostałą, południową część wytypowanego obszaru.

Łącznie w trakcie tego sezonu badawczego natrafiono na szczątki zgrupowane w 3 zbiorowych mogiłach oraz liczne kości luźne, odkrywane poza nimi, jednak głównie w południowej części wykopu. Granice ujawnionych mogił nie odcinały się wyraźnie od najbliższego otoczenia, jednak po układzie szczątków można oszacować ich wielkość na około 5 m długości i 1,6 m szerokości, co przekłada się na powierzchnię pojedynczej jamy na około 8,0 m². Zostały one wykopane w bardzo trudnym, niemal skalistym terenie, gdzie większość naturalnego podłoża stanowią skały marglowe. Frakcje tych skał o różnych, czasami znacznych rozmiarach stanowiły również wypełnisko eksplorowanych jam. Oznacza to, że na zdeponowane tu ciała spadały kamienie znacznych rozmiarów, które mogły spowodować wiele wtórnych obrażeń. W pierwszej mogile odsłonięto łącznie 12 kompletnych szkieletów, w drugiej – 13. O ile pierwsze dwie zawierały szkielety ludzkie kompletne i ułożone anatomicznie, choć nie zawsze w naturalny sposób, o tyle układ szczątków w mogile trzeciej wskazuje na wyraźną ingerencję ludzką w ich pierwotny układ. Tylko 5 szkieletów złożonych w jej północnej części było kompletnych i spoczywało w układzie anatomicznym. Część południowa, na tym etapie badań z bliżej nieokreśloną ilością szczątków, była zniszczona przez detonacje saperskie. Świadczą o tym liczne, odkrywane pomiędzy kośćmi destrukty łusek czy pocisków oraz odłamki od amunicji wielkokalibrowej. Działania te doprowadziły do przemieszczenia złożonych tu ciał z ich pierwotnego układu i kompletnego zatarcia pierwotnych granic jamy grobowej. Określenie minimalnej liczby ofiar pochowanych w tej mogile, będzie możliwe dopiero po szczegółowych badaniach antropologicznych.

Na tym etapie analiz można powiedzieć, że łącznie w trakcie prac ujawniono i podjęto kompletne lub częściowo kompletne szczątki należące do co najmniej 35 osób. Pozostałe, podjęte we fragmentach zwiększają tę liczbę do około 40 osób. Nie można jednak jeszcze oszacować całkowitej minimalnej liczby pochowanych tu osób, co wynika z rozczłonkowania szkieletów na skutek detonacji. Proces ten wymaga dalszych czasochłonnych i szczegółowych badań. Wstępne oględziny antropologiczne wykazały, że szczątki należały zarówno do mężczyzn jak i kobiet. Wiek ofiar oscylował w granicach 15-60 lat, przy czym przeważały osoby młode: dwudziesto-, trzydziestoletnie. Pewna ilość ujawnionych kości czaszek składała się z licznych fragmentów o ostrych brzegach lub wykazywała potencjalne szczeliny złamań w zakresie których mogło dojść do urazu lub przestrzału. Jednakże, w celu weryfikacji oraz potwierdzenia obrażeń wymagane są dalsze badania, w tym rekonstrukcja tych kości. Podobne złamania zidentyfikowano w obrębie niektórych kości długich oraz żeber, gdzie potencjalnie mogło dojść do analogicznych urazów.

Jak udało się ustalić w trakcie badań, ofiary w chwili śmierci miały na sobie odzież. Przy większości szkieletów zachowały się destrukty obuwia o różnym charakterze. Odnaleziono

liczne artefakty: klamry, haftki, sprzączki, fragmenty grzebieni, guziki plastikowe i metalowe, kosmetyki (m.in. pomadkę do ust). Przy szczątkach jednej z ofiar, na wysokości miednicy ujawniono metalowy, emaliowany kubek, przy innych – nożyczki, scyzoryk czy pęsetę.

Szczególnie cennymi znaleziskami były zachowane przy niektórych szkieletach guziki formacji mundurowych II RP. W tej grupie szczególnie licznie występowały guziki wojskowe z orzełkiem w koronie. Zidentyfikowano także guziki Związku Strzeleckiego, a także guzik Straży Pożarnej.

Kontekst archeologiczny prac, w tym ujawnione przy szczątkach liczne artefakty, skłaniają do postawienia wstępnych tez badawczych. Część ofiar nosiła na sobie mundury wojskowe lub formacji paramilitarnych, czego efektem były liczne znaleziska guzików z orzełkiem. Wyróżniki przynależności państwowej mogą świadczyć o tym, że ofiary zostały aresztowane i zamordowane na początku niemieckiej okupacji – być może w czasie Intelligenzaktion lub Ausserordentliche Befriedungsaktion (AB). Korespondowałoby to z ustaleniami Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Lublinie, poczynionymi w trakcie prac ekshumacyjnych z lat 1947-1948, iż „według wersji krążącej wśród okolicznych mieszkańców, mogiły znajdujące się na Czechowie pochodziły z lat 1940-1941”. Z kolei odnalezione przedmioty osobistego użytku, w tym ujawnione w jednej z jam grobowych nożyczki czy scyzoryk, skłaniają do stwierdzenia, że część ofiar mogła zostać przewieziona na egzekucję wprost z miejsca zamieszkania.

Wszystkie zabezpieczone w trakcie badań szczątki przewieziono do Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej UM w Lublinie, gdzie zostaną podane dalszym, szczegółowym badaniom.

Odnalezione przedmioty zostały zabezpieczone przez technika policyjnego i włączone jako materiał dowodowy do śledztwa prowadzonego przez prokuratora OKŚZpNP w Lublinie.

Zespół Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN pragnie wyrazić wdzięczność funkcjonariuszom Komendy Miejskiej Policji w Lublinie oraz żołnierzom 2. Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej za pomoc w zabezpieczeniu miejsca prac.

Artur Piekarz, OBPiI IPN w Lublinie; Krzysztof Radka, BPiI

Fot. Łukasz Pasztaleniec, Krzysztof Radka